Cena numeru pojedyńczego 10 groszy

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,282.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 80 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 105 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 6 września 1934 r. | Rok XII

Koniec wojskowej tramtadracji

w Stronnictwie Narodowem

Pan Roman Dmowski opublikował ostatnio szereg artykułów o militaryzacji polityki.

Wódz „trustu mózgów" obozu endeckiego w Polsce, naczelny spec od metod pracy politycznej trąbi na odwrót. Czemu należy przypisać tę nagłą zmianę, czemu tak nieoczekiwanie krytykuje wzory, które jeszcze tak niedawno endecja propagowała wśród swych adherentów. Niedawno przecież o Mussolinim i Hitlerze prasa endecka pisała hymny pochwalne. Zdawało się nam, że sam p. Dmowski przywdzieje kolorową koszulę.

Dziś natomiast o roli rządów w Niemczech i Włoszech, które stworzyły szkołę militaryzacji polityki w stylu dwudziestego wieku pisze p. Dmowski, że „przyglądając się tym rządom, słuchając rozmaitych wynurzeń ich przedstawicieli w ostatnich czasach, dochodzimy do wniosku, że tam sprawa wytworzenia nowych podstaw rządzenia nie posuwa się wcale naprzód, że niema twórczości politycznej, bo brak myśli twórczej, która została sparaliżowana, między innemi przez militaryzację polityki."

Nie podoba się już p. Dmowskiemu typ organizacji wojskowej, skłonność do mundurów, zainicjowane przez faszyzm koszule, „zbiórki", „odprawy", „prace w terenie" itp. A jeszcze tak niedawno... Kilka tygodni temu pamiętamy „młodych stronnictwa narodowego" i niesławnej pomięci O. N. R., paradujących w koszulach, pasach koalicyjnych i z mieczykami Chrobrego. Gasnący świat obozu endeckiego w Polsce wziął przykład z organizacyj typu faszystowskiego, przyswoił cały swój przychówek i młodzież zaczęła „singen und marschieren". Ale pozatem zaczęła mocno krzyczeć, stosować metody walki politycznej, których nawet ich starsi opiekunowie nie stosowali. Mieli spokojnem zachowaniem uśpić czujność władz, tymczasem zaprędko pokazali prawdziwe swoje oblicze.

„Wódz" Mosdorff nie zdał egzaminu politycznego. Wobec tego przyszedł p. Dmowski do przekonania, że wódz polityczny dwudziestego wieku, który musi myśleć za wszystkich, o całym zakresie polityki i myśleć twórczo — „taki człowiek się jeszcze nie urodził i takiego nigdy nie będzie."

Nietylko podzielamy opinję p. Dmowskiego o Mosdorffie, ale zgadzamy się nawet z nim, że militaryzacja polityki odbiła się „...najgorzej bodaj na tych organizacjach w Polsce, które naśladowały, a raczej karykaturowały faszyzm czy hitleryzm."

Bezwątpienia najgorzej!

O. N. R. został przez władze rozwiązany, „wódz" (mamy na wyśli Mosdorffa) zanim zaczął być wodzem, już się skończył i ciemne typy w „jasnych koszulach" przestały irytować spokojnych obywateli państwa.

Pan Dmowski dowodzi nie bez słuszności, że militaryzacja polityki zaczęła się w chwili, gdy b. kombatanci ujęli ster władzy w swoje ręce. Pan Dmowski nie jest b. kombatantem, nie może sobie przyszczepić tą piękną tradycją, która b. kombatantom dala moc kierowania państwem, tak jak dawniej prowadzenia bitew na polach walki. Nieszczęściem p. Dmowskiego jest że nie może przelać tej tradycji na młodzież obozu endeckiego, stąd zniechęcenie po dotkliwie nieudałej próbie, która podważyła jedność obozu endeckiego.

Czekamy teraz na parlamentaryzację polityki ze strony p. Dmowskiego. Może utworzy szkoły mówców parlamentarnych, którzy będą prowadzili homeryckie boje z żydami i masonami, może wyśle stypendystów obozu narod., aby uczyli się metod parlamentarnych w pałacach Burbońskim i Luksemburskim.

Byłoby to podtrzymaniem i nawiązaniem do starej endeckiej „antyszambrowej" polityki."

Ale tym razem nie będzie mogła endecja osłaniać się żadnym narodowym interesem — to jej własny, partyjny i prywatny zarazem.

Kraina łez i nędzy...

Wisła i jej dopływy w Zach. Małopolsce występują z brzegów

ZALANE ŁĄKI I POLA. — SETKI ROBOTNIKÓW PRZY PRACY NAD WZNIESIENIEM WAŁÓW

TARNÓW. 4. 9. — Wskutek dwudniowego deszczu woda na Dunajcu w Żabiem pod niosła się o 3 m. 30 cm. nad poziom normalny. W Gromiku woda zalała drogi wojewódzkie, nie spowodowała jednak przerwy w komunikacji W Gromiku i Tuchowie za lane zostały niektóre domy. Koło Tuchowa woda zalała tor kolejowy, jednakże komunikacja została utrzymana. Szkody nie są wielkie. Woda na rzekach powoli opada, aczkolwiek deszcze nie ustają. Niebezpieczeństwa niema.

EWAKUACJA DOMOW.

CHRZANÓW. 4. 9. — Ostatnie deszcze w powiecie chrzanowskim spowodowały, że w miejscowościach: Jankowice, Gorzów, Bobrek, Mętków, Oklesna i Podlęże woda na Wiśle wystąpiła w niektórych miejscach z brzegów i zalała przybrzeżne tereny. W Gromcu w Gorzewie i w Bobrku ewakuowano kilka domów. Stan wody na Wiśle o g. 15,30 wynosił w Pustyni 4,80 m. ponad stan normalny. Woda przybiera 10 cm. na godzinę.

Przepływająca przez miasto Chrzanów rzeczka Chechło zalała na znacznej przestrzeni podmiejskie łąki i pastwiska oraz poprzerywała brzegi.

PRZYBÓR WISŁY I DUNAJCA.

KRAKÓW. 4. 9. — Stan wody na Sole w Żywcu o godz. 17-tej wynosił 318 cm. czyli 63 cm. ponad stan normalny.

Koło Bochni o godz. 16-tej stan Raby wynosił 413 cm. ponad stan normalny. Dunajec w górnym biegu, w Nowym Sączu przybrał 2 m. ponad poziom normalny, a koło Kars w pow. Dąbrowskim o godz. 17-tej stan wody wynosił 281 cm. ponad normę. Przy naprawie przerwanego tam przez ostatnią powódź wału rzecznego *pracuje około 500 robotników, którzy obecnie zdwoili tempo prac w celu wzniesienia wału, któryby mógł zapobiec powtórnemu zalaniu Kars.*

Śluza na Dunajcu pod Korarami przecieka, jednakże ludność cywilna uszczelnia ją zapomocą worków z ziemią, woda na Dunajcu przybiera 12 cm. na godzinę.

Na Wiśle stan wody wzrasta.

Komunikacja między Nowym Sączem a Krynicą przerwana wskutek zalania drogi i skierowana na drogę okrężną przez Grzybów została jeszcze wczoraj wieczorem przywrócona do dawnego stanu, jak również komunikacja między Krościenkiem a Nowym Targiem.

W Płaszczach w pow. nowotarskim utonęła w wezbranych wodach Dunajca pewna kobieta.

WISŁA WYSTĘPUJĘ Z BRZEGÓW

KRAKÓW. 4. 9. — Woda na Sole w Żywcu podniosła się 80 cm. ponad stan normalny. W Oświęcimie na Sole stan 1,45 m. ponad poziom normalny. Na małej Wiśle w Jawiszowicach poziom wody wynosi 3,85 m. powyżej stan woda wystąpiła z brzegów. Na Wiśle w Smolicach stan wynosi 2,68 m. ponad normalny. Woda podnosi się lecz z brzegów jeszcze nie wystąpiła. Na Skawie w zatorze stan jest 2,10 m. ponad stan normalny.

Woda podnosi się lecz z brzegów jeszcze nie wystąpiła. Na Skawie w Zatorze stan jest 2,10 m. ponad stan normalny. Woda podnosi się i w niektórych miejscach zalała tereny niżej położone. W Wadowicach ewakuowano ludność z zagrożonych miejsc na przedmieścia. Na Rabie poziom wynosi 3,30 powyżej poziomu normalnego.

POGOTOWIE POLICJI W ZAGROŻONYCH MIEJSCOWOŚCIACH

KATOWICE. 4. 9. — W miejscowości Ligota wezbrała rzeczka Młynka i na przestrzeni około 200 mtr. zalała drogę powiatową, jednak komunikacja nie została przerwana. Istnieje obawa zerwania mostu przez wezbrane fale rzeki Ilowicy na drodze powiatowej Zabrze — Ligota. W zagrożonych miejscowościach zarządzono pogotowie policji.

Eskadra floty sowieckiej

w Gdyni

GDYNIA. Dnia 3. 9. o godz. 7,40, przybyła do Gdyni eskadra sowieckiej floty wojennej, złożona z okrętu linjowego „Marat" i kontrtorpedowców „Kalinin" i „Wołodarski", pod dowództwem admirała Gallera, dowódcy floty sowieckiej na morzu Bałtyckim. Eskadrę sowiecką w odległości 2 mil na północny - wschód od cypla helskiego powitała eskadra O. O. R. P. „Wicher", i „Burza".

ORP. „Wicher" oddał 17 strzałów na cześć sowieckiego dowódcy floty bałtyckiej poczem „Marat" odpowiedział strzałem na strzał.

Holownik „Lech" przybił następnie do burty „Marata" poczem kapitan marynarki wojennej Namiesniowski zameldował się u admirała Gallera jako oficer komplementacyjny i łącznikowy i przedstawił pilota. Skolei „Lech" przybił do kontrtorpedowców i wysadził oficerów łącznikowych pilotów. „Marat" oddał salut narodowy 21 strzałami, na który odpowiedział O. R. P. „Bałtyk"; „Marat" oddał następnie salut fladze kontradmirała Unruga 13 strzałami poczem O. R. P. „Bałtyk" odpowiedział strzałem na strzał. Zespół sowiecki wszedł następnie do portu handlowego. Przy dworcu morskim został przyjęty przez holowniki „Ursus", „Bizun" i „Tur" poczem O. R. P. „Wicher" i „Burza" weszły do portu wojennego na swoje miejsca postoju.

Na dworcu morskim dowódca floty sowieckiej admirał Galler został powitany przez kompanję honorową marynarki wojennej z orkiestrą, która odegrała hymn sowiecki. Admirała Gallera powitali przedstawiciele władz w osobach wicekomisarza rządu m. Gdyni, inż. Szaniawskiego, dowódcy obrony wybrzeża komandora Frankowskiego, komendantau placu z dowództwem plutonu żandarmerji morskiej oraz komisarza policji państwowej.

O godz. 11-tej min. 30 dowódca floty sowieckiej admirał Galler opuścił okręt i udał się z wizytą do dowódcy floty Unrunga. Po złożeniu wizyty dowódcy floty kontradmirała Unruga. Po złożeniu wizyty dowódcy floty admirał Galer złożył wizytę komisarzowi rządu mgr. Sokołowi.

O godz. 12,30 dowódca floty sowieckiej powrócił na okręt „Marat". O godz. 12,45 d-ca floty kontradmirał Unrug rewizytował d-cę floty sowieckiej admirała Gallera, a o godz. 13tej komisarz rządu w asyście swego zastępcy inż. Szaniawskiego i sekretarza osobistego zło-

(Dokończenie na stronie 2-giej)

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej)

żył rewizytę admirałowi Gallerowi. O godz. 15-tej nastąpiła wymiana wizyt między messami O. O. R. P. polskiemi i sowieckiemi.

Pancernik „Marat" jest największą jednostką bojową floty sowieckiej na Bałtyku. Posiada on 181 metrów długości, 9 metrów zanurzenia, 23,000 tonn wyporności. Artylerja „Marata" składa się 12 dział.

PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ GOŚCI SOWIECKICH

GDYNIA. W czasie obiadu wydanego przez dowódcę marynarki wojennej kontradmirała Unruga na cześć marynarzy sowieckich z dowódcą floty bałtyckiej z admirałem Gallerem na czele, kontradmirał Unrug powitał przedstawicieli floty sowieckiej, podziękował im za przybycie do Polski i wyraził życzenie, aby goście czuli się w Polsce tak, jak nasza flota podczas pobytu w Leningradzie. W końcu kontradmirał Unrug wzniósł w ręce admirała Gallera toast za pomyślność floty sowieckiej. Zebrani 3-krotnym okrzykiem „niech żyje" podchwycili wzniesiony toast.

Skolei zabrał głos admirał Galler, który dziękował władzom wojskowym za serdeczne powitanie i życzył rozwoju potęgi polskiej floty wojennej, zaznaczając, że pobyt polskiej marynarki wojennej w Leningradzie pozostawił jaknajlepsze wspomienia. Admirał Galler wzniósł w końcu toast za pomyślność polskiej marynarki wojennej i jej dowództwa w ręce kontradmirała Unruga.

WYJAZD ADM. GALLERA DO WARSZAWY.

GDYNIA. 4. 9. — O godz. 23,28 pociągiem pośpiesznym odjechał do Warszawy dowódca sowieckiej floty bałtyckiej admirał Galler w otoczeniu swych oficerów żegnany na dworcu przez władze wojskowe i cywilne.

BANDYCKI NAPAD NA LISTONOSZA.

Dwie ofiary napadu zmarły — trzecia dogorywa.

Pszczyna. Dnia 1-go września o godzinie 9-tej rano dokonano na drodze między Ćliklicami a Miedzną morderczego napadu rabunkowego na listonosza Karola Głowalę, który w asystencji posterunkowego Pasteckiego wiózł 7.000 zł. z urzędu pocztowego w Pszczynie do agencji pocztowej w Miedznej.

Gdy wiozący pieniądze znaleźli się na drodze obok lasu, spostrzegli dwóch mężczyzn, idących drogą w przeciwnym kierunku. W czasie wymijania jadących mężczyźni wyciągnęli nagle rewolwer, strzelając równocześnie do listonosza i posterunkowego. Obaj jadący, ciężko ranni, spadli nieprzytomni z rowerów, a bandyci, zrabowawszy worek z pieniędzmi, zbiegli do lasu. Na odgłos strzałów nadbiegli na miejsce zbrodni pracujący na pobliskiem polu wieśniacy. Rannych odwieziono do szpitala w Pszczynie. Stan obu jest bardzo ciężki.

Ślady pościgu za bandytami naprowadziły na drugą ich zbrodnię, dokonaną w lesie w Studziennej, gdzie natrafiono na zwłoki gajowego Masnego. Bandyci, uciekając ze swym łupem, natknęli się prawdopodobnie w lesie na gajowego, który ich usiłował zatrzymać. Bandyci dwoma strzałami położyli gajowego trupem na miejscu. Policja prowadzi energiczny pościg.

*

Dnia 2 bm. w południe zmarł w szpitalu w Pszczynie listonosz Głowala, ofiara napadu bandyckiego pod Pszczyną. Druga ofiara, posterunkowy Pastewski, dogorywa. Pościg za bandytami trwa.

Skróty

Z KRAJU.

+ We Lwowie nastąpiło otwarcie wystawy polskiego bydła rasowego. Na wystawę przybył p. Minister Rolnictwa.

+ Zarządzoną została rejestracja sądowa dla przedsiębiorstw I. klasy, z II. klasy mających 100 tys. zł. rocznego dochodu i spółek akcyjnych.

+ W dochodzeniach przeciwko wampirowi Langemu, wysuwa się obecnie kwestję, czy jest on zabójcą brata swego Franciszka.

+ W tualetach pociągów pośpiesznych będą do ścian przytwierdzone ręczniki i naczynia z mydłem płynnem.

+ We wtorek rozpoczął swe obrady w Warszawie zjazd przeciwgruźliczy.

+ Polska pożyczka stabilizacyjna na rynkach zagranicznych stale zwyżkuje.

+ W poniedziałek przybyli do Wilna bracia Adamowicze, następnie udali się do swej rodzinnej wsi.

+ W warsztatach kolejowych w Bydgoszczy wybuchł groźny pożar; straty sięgają 70 tys. zł.

+ W niedzielę odsłonięto pomnik Marsz. Piłsudskiego w Ilowie ufundowany przez K. P. W.

Z ZAGRANICY.

+ Na czas zjazdu hitlerowskiego w Norymberdze od 4—9 bm. został zakazany przelot samolotów w promieniu 20 klm.

+ Liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych dosięgnie w lutym 20—30 milj. osób. Będzie to zatem 6-ta część całej ludności.

+ W północnych Włoszech spadł pierwszy śnieg; w południowej zaś części panują burze.

+ W Pradze czeskiej rozpoczął obrady kongres filozofów — przewodniczącym jest prez. Masarick.

+ W Rosji na Kremlu znaleziono w murze ukrytą kasetę, zawierającą dokumenty i ordery Napoleona.

+ W francuskiem mieście Cannes aresztowano 5 Włochów podejrzanych o uprawianie szpiegostwa.

+ Donoszą, iż 70 oficerów sowieckich zdobyło górę Elbor na Kaukazie.

+ Rozpoczęły się na nowo rokowania japońsko-sowieckie. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

+ Dwudniowe lotnicze manewry japońskie zakończono w niedzielę.

+ W portugalskiem mieście Lizbonie w czasie wyścigów samochodowych, 2 samochody wpadły w publiczność; jest 3 zabitych i 12 rannych.

+ W Brazylji napadli Indjanie na pewne miasteczko. Po obu stronach jest dużo zabitych i rannych.

+ Na jednej z wysp duńskich odbywa się kongres kościoła ewangelickiego.

+ W pobliżu Senftenburg najechał pociąg na autobus osobowy; rannych zostało 9 osób.

+ Nad Danją szalała potężna wichura, połączona z ulewnym deszczem. Kilka statków morskich zostało zatopionych.

+ Barthou otrzymał zaproszenie od rządu greckiego. W Atenach oczekują go w najbliższym czasie.

+ Na Kubie ogłoszono 24 godzinny strajk protestacyjny przeciwko represjom i terrorowi rządu. Strajkuje przeszło pół miljona robotników.

Gmina wiejska i Gromada

w świetle nowej ustawy samorządowej.

(Ciąg dalszy

SAMORZĄD WIEJSKI PRZED NOWĄ USTAWĄ.

Państwo Polskie istnieje już 15 lat. Wszyscy jego obywatele płacą jednakie podatki. Wszyscy służą w jednakowy sposób w wojsku. Wszyscy posługują się takiemi samemi pieniądzmi. Wszyscy podlegają w wielu dziedzinach tym samym prawom, a samorząd wiejski inaczej urządzony był na ziemiach, które pozostały pod zaborem niemieckim, a inaczej na ziemiach które pozostawały pod innemi dwoma zaborami, to znaczy pod zaborami austrjackim i rosyjskiem. Tak więc w naszem Państwie, czego niema na całym świecie, jedne gminy wiejskie były zorganizowane w taki, a inne znów gminy wiejskie w zupełnie odmienny sposób.

To samo tyczy się organów gminnych, oraz sposobów ich urzędowania i pracy, które to organy i sposoby odmienne były w jednej, a odmienne w innych częściach naszego Państwa.

Z tego to właśnie powodu, jakoteż z uwagi na okoliczność, iż poprzednie ustawy samorządowe z innych również względów nienadawały się już na obecne czasy, przed kilku jeszcze laty zaczęto starać się o wprowadzenie nowej ustawy samorządowej. Starania te rozpoczęli — o czem nie wszyscy może wiedzą — te same stronnictwa polityczne, które dziś są w opozycji i zwalczają nową ustawę samorządową. Stronnictwa te kierują się widocznie zapatrywaniem, iż o ile im, kiedy jeszcze posiadały większość w Sejmie, nie udało się przeprowadzić nowej ustawy samorządowej, to tosamo nie powinnoby się udać i obecnej większości sejmowej. Stronnictwa opozycyjne za pominają jednak, iż projektowane przez nie przed kilku laty ustawy nie wyszłyby samorządowi wiejskiemu na pożytek i dlatego też nie doszły do skutku.

CZY MOGŁO TAK DŁUŻEJ TRWAĆ

Przypatrzmy się, jak samorząd wiejski wyglądał w praktyce przed nową ustawą. Na czele zarządu gminnego w byłym zaborze niemieckiem stał sołtys, na czele zarządu gminnego w byłym zaborze austryjackim stał naczelnik gminy, wreszcie na czele zarządu gminnego w byłym zaborze rosyjskim stał wójt. W byłym zaborze niemieckim istniał wprawdzie obok sołtysa również i wójt, lecz był to całkiem inny urząd, niż urząd zwierzchnika gminnego w byłym zaborze rosyjskim.

Nie dość na tem. Kiedy bowiem w jednej części Państwa, radę gminną wybierano na 3 lata, to w innej części Państwa — radę gminną wybierano aż na 6 lat. Co więcej jeszcze. W jednej części Państwa, radnym gminnym mógł być wybrany obywatel, który ukończył 20 lat życia, a w innej części Państwa obywatel dopiero po ukończeniu 25 lat życia. Tak więc, ktoś, kto był już radnym gminnym naprzykład w jednej z gmin wiejskich, położonych na obszarze województwa poznańskiego, a przeprowadził się do jednej z gmin wiejskich, położonych na obszarze województwa wołyńskiego, to w nowem miejscu zamieszkania mógł jeszcze przez parę lat nie posiadać warunków do wyboru na radnego gminnego.

Nie dość i na tem. W jednej bowiem części Państwa przy wyborach do rad gminnych obowiązywało powszechnie i równe prawo wyborcze, gdy natomiast w innych częściach Państwa nie wszyscy mieli prawo wyborcze do rad gminnych, pozatem, głos jednych wyborców ważył więcej, niż głos innych wyborców. Istnieli bowiem wyborcy uprzywilejowani, bądź na podstawie opłacanego wyższego podatku, bądź na podstawie posiadanego wyższego wykształcenia, bądź wreszcie na podstawie zajmowanego wyższego stanowiska.

Rząd, idący za wskazaniami Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nie mógł godzić się na takie jaskrawe różnice, jakie panowały wewnątrz naszego państwa, a to zwłaszcza, skoro te różnice pozbawiały wielu obywateli możności brania udziału w życiu samorządu wiejskiego, oraz wprowadzały duże zamieszanie w administracji publicznej.

BLOK BEZPARTYJNY WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM A NOWA USTAWA SAMORZĄDOWA.

Stan, w jakim się znajdował samorząd wiejski, oraz stosunki, jakie panowały w samorządzie wiejskim, wymagały jednak koniecznie zmiany i naprawy na lepsze. W szczególności kryzys gospodarczy, który ogarnął cały świat, wydobył na wierzch wszystkie wady, niedomagania i bolączki samorządu wiejskiego. Należało więc jaknajprędzej zmienić i poprawić administrację samorządową, by ona działała i pracowała lepiej, sprawniej i taniej, niż przedtem. W ciężkich czasach ludność wiejska więcej zależy od administracji samorządowej i więcej od niej się spodziewa, niż w dobrych czasach. Ponadto w ciężkich czasach administracja samorządowa winna wprowadzać duże oszczędności, licząc się z możnością finansową ludności wiejskiej.

Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem ułożył więc projekt nowej ustawy samorządowej. Projekt ten obaliła jednak opozycja, zazdrosna, że to nie ona, lecz Blok Bezpartyjny przychodzi przed Sejm z nową ustawą samorządową. Wobec tego, Rząd ułożył projekt nowej ustawy samorządowej i podał ten projekt rozważaniu i krytyce Związku gmin wiejskich, Związku Zawodowych Pracowników administracji gminnej, Związku powiatów itd., oraz rozważaniu i krytyce wielu działaczy i znawców samorządu wiejskiego. Ten projekt rządowy, dzięki poparciu Bloku Bezpartyjnego, stał się ustawą, o której mówimy.

GMINA WIEJSKA FUNDAMENTEM ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

Nietylko jednak obywatele cierpieli wskutek poprzednio wyliczonych różnic. Cierpiało bowiem dotkliwie wskutek tych różnic także i Państwo. Gmina jest wprawdzie najniższą i najmniejszą, lecz mimo to bardzo ważną, a może nawet najważniejszą, bo podstawową komórką administracji zarówno samorządowej, jakoteż i rządowej. Do zakresu obowiązków gminy należą przecież nietylko sprawy ściśle samorządowe, lecz także sprawy, zlecone gminom do załatwiania przez Rząd państwowy. Gmina jest więc fundamentem, na którym wznosi się budowa administracji samorządowej i państwowej. Jak zaś może stać silnie gmach, jeżeli jego fundament nie jest jednolity, bo odmienny w różnych częściach Państwa. W interesie więc administracji publicznej leży, by organizacja gminy wiejskiej była jednakowa na obszarze całego Państwa. Gmina jest przecież powołaną do przygotowywania spisu poborowych, dostarczania rekruta, kwaterunków wojskowych i t. p.

W szczególności zaś na wypadek wojny gmina zajmuje się mobilizacją ludzi, zwierząt, środków transportowych, żywności i t. p. W interesie więc wojska leży, by wszystkie gminy, za jednem zarządzeniem, w jednakowy sposób i w jednakowym czasie przeprowadziły wspomnianą mobilizację. Jest zaś to tylko wtedy możliwe, jeżeli wszystkie gminy na obszarze całego Państwa zorganizowane są w jednakowy sposób.

Fundament, na którym wznosi się budowa administracji państwowej i samorządowej musi być nietylko jednolity, lecz ponadto także i silny. Z tego to powodu, nowa ustawa samorządowa na obszarze całego zaboru pruskiego i austrjackiego wprowadza duże gminy, tak zwane gminy zbiorowe, jakie dotąd istnieją tylko na obszarze byłego zaboru rosyjskiego. W ten sposób znikną w byłym zaborze niemieckim i w byłym zaborze austrjackim drobne obszarem i ubogie w zasoby pieniężne gminy, które nie stać było na żadną kancelarję i na żaden wydatek, czy to na szkołę, czy to na drogę, czy to na zaspokojenie jakiejkolwiek innej potrzeby gminy.

Dzięki więc nowej ustawie, wszystkie gminy w całem naszem państwie będą jednakowe pod względem organizacji, oraz pod względem rozporządzania kancelarją i zasobności finansowej niemniej zdolne do spełniania zadań, które ciążą na gminie wiejskiej.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ZASTRZELENIE POLICJANTA.

Ostrów. Dnia 2. 9. w niewyjaśnionych dotąd okolicznościach zastrzelony został policjant z posterunku w Skalmierzycach Stachelski. Bliższe szczegóły tej zbrodni nie są jeszcze znane. Na miejsce wyjechała komisja z komendantem policji Woj. Poznańskiego na czele.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

W nocy z 2 na 3 bm. autobus kursujący na linji Lublin—Łęczno, w którym jechało 20 pasażerów na 8 km. od Lublina przy wymijaniu stojącej w poprzek szosy furmanki wpadł do rowu i wywrócił się do góry kołami. Z pośród pasażerów 9 osób odniosło ciężkie rany, zaś reszta lżejsze. Na miejsce katastrofy przybyło pogotowie ratunkowe z Lublina, które przewiozło ciężko rannych do szpitali lubelskich. Na miejsce wypadku udały się władze policyjne i sądowe celem przeprowadzenia śledztwa.

ZWYŻKA CEN BEKONÓW NA RYNKU ANGIELSKIM

W porównaniu do notowań z tygodnia poprzedniego ceny wszystkich bekonów na rynku angielskim zwyżkowały o 6 do 10 szylingów na centnarze. Zwyżka ta została spowodowana przez zniżony przywóz przy jednoczesnie utrzymującem się dobrem zapotrzebowaniu.

ZAPOWIEDZ ZNIŻKI CEN NAFTY.

Nafta jako artykuł pierwszej potrzeby, w szczególności szerokich mas rolniczych stała się skutkiem swej wysokiej ceny w stosunku do cen zboża, artykułem dla wsi prawie niedostępnym. Ostatnio zapowiadają obniżkę nafty o około 20 procent. Urzędowe ogłoszenie obniżki ceny nafty ma nastąpić w pierwszych dniach września.

BUNT W WIĘZIENIU DLA MŁODOCIANYCH.

W zakładzie karnym dla młodocianych przestępców w Belle Isle en Mer koło Lorient wybuchł bunt. Podczas posiłku południowego 50 więźniów obezwładniło 4 strażników i rzuciło się do ucieczki. Strażnicy, którzy zdołali się uwolnić, wszczęli alarm. Zorganizowano pościg z udziałem urzędników i ludności cywilnej. Wszystkich zbiegów za wyjątkiem sześciu ujęto.

USTĄPIENIE DYREKTORA BUDŻETU AMERYKAŃSKIEGO

WASZYNGTON. „New York Times" zamieszcza wiadomość, że w czasie ostatniej wizyty prezydenta Roosevelta w Nowym Yorku, dyrektor budżetu Louis Douglas podał się do dymisji. Dziennik dowiaduje się, iż od pewnego czasu Douglas nie sympatyzował z posunięciem narodowego urzędu odbudowy. Dymisja Douglasa ma być podobno przyjęta.

NIEMCY KUPUJĄ MIEDŹ I NIKIEL

„Daily Expres" donosi, że komisarz rozbrojeniowy Hitlera von Ribbentrop bawi znów w Londynie w tajemniczej misji.

Tym razem jednak wizyta Ribbentropa — jak twierdzi „Daily Express" nic wspólnego z rozbrojeniem. Celem jego misji ma być uzyskanie w Londynie surowców metali, zwłaszcza niklu i miedzi na warunkach kredytowych.

KRWAWE BÓJKI W HISZPANJI.

Madryt. Organizacje skrajnie lewicowe usiłowały urządzić demonstracje przeciwko ruchowi faszystowskiemu. Mimo interwencji policji, która usiłowała zapobiec starciu ulicznemu, doszło do bijki między manifestantami i bojówką faszystowską. 6 osób zostało ranionych, w tem 2 ciężko. Do krwawych starć doszło również pod Oviedo. W starciu padł 1 zabity i 3 rannych.

ZAMACHY BOMBOWE NA GENERAŁÓW BUŁGARSKICH.

Sofja. W nocy z 2. na 3. 9. w ogrodach rezydencji b. min. wojny Bakajewa oraz b. szefa sztabu głównego Marcinkowa eksplodowały dwie bomby, nie wyrządzając na szczęście żadnych szkód. Jak twierdzi Bułgarska Agencja Teleg. zamach miał charakter demonstracyjny i nie zagrażał niczyjemu życiu ani też nie miał na celu wyrządzenia szkód. W czasie zamachu obaj generałowie nie byli obecni w stolicy.

PROJEKT KARNEGO PRAWA SKARBOWEGO

Samorząd gospodarczy otrzymał do zaopinjowania opracowany przez ministerstwo skarbu projekt karnego prawa skarbowego.

W ramach projektu przewiduje się unormowanie kar, dotyczących przestępstw, które polegają na naruszeniu przepisów w zakresie prawa celnego wszystkich monopoli, podatku od napojów, węgla, kart do gry i cukru oraz opłat patentowych i obrotu towarowego z w. m. Gdańskiem.

DALSZA UNIFIKACJA USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

WARSZAWA. Min. sprawiedliwości opracowało dwa nowe projekty ustaw: o postępowaniu upadłościowem i układowem. Projekty te unifikują ustawodawstwo cywilne w całym kraju.

Prawo upadłościowe i o układach wydane będzie w formie rozporządzeń Prezydenta R. P.

UMORZENIE PODATKU DOCHODOWEGO

Pragnąc przyciągnąć do pomocy na rzecz powodzian możliwie najszersze sfery społeczeństwa, Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. D. V. 27872/2/34 z dnia 26 lipca 1934 r. upoważniło dyrektorów Izb Skarbowych do umarzania na podstawie art. 126 ustawy o państwowym podatku dochodowym kwota podatku dochodowego, przypadającego od świadczeń, uskutecznionych przez płatników tego podatku na rzecz powodzian.

Umorzenia uskutecznione będą na indywidualne podania płatników.

PRZEZ MOJE OKIENKO

Ulica Górna należy do mniej uczęszczanych ulic naszego miasta, jednak nie powinna być czemś w rodzaju zajazdu dla wozów pp. rzeźników, którzy nie zadają sobie tyle trudu by wozy te choćby na niedzielę usunąć z ulicy. Ulica ta przedstawia obraz niechlujstwa i zbiornika nawozu końskiego. Może zainteresowane władze zmuszą odnośnych panów do przestrzegania porządku publicznego wynikającego zresztą z przepisów policyjno - porządkowych.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wshód	Słońce zachód
5	wrzesień	Ś.	Wawrzyńca	4,37	6,37
6	„	C.	Zacharjasza	4,39	6,34
7	„	P.	Reginy	4,41	6,32

„STRZELCY" NA POWODZIAN

Na pomoc dla powodzian złożyły następujące Oddziały Związku Strzeleckiego tut. powiatu niżej wyszczególnione kwoty.

Oddz. Zw. Strzel. Uciąż	8,15 zł.
Oddz. Zw. Strzel. męski Olszówka	21,65 zł.
Oddz. Zw. Strzel. żeński Olszówka	5,70 zł.
Oddz. Zw. Strzel. Dębowałąka	1,— zł.
Oddz. Zw. Strzel. Czystochleb	5,— zł.
Razem	*41,50 zł.*

Pieniądze przesłano do Komendy Okręgowej Z. S.

NA POWODZIAN

Z gminy Uciąż złożyli na rzecz powodzian następujący Pp. członkowie Kółka Rolniczego.

Mickiewicz Jan 50 kg. żyta; Marchlewicz Józef 50 kg. żyta; Krysa Jakób 50 żyta; Leśniak Florentyna 50 kg. żyta; Ruszkowska Henryka 50 kg. żyta; Cebula Bolesław 50 kg. żyta; Wilk Mateusz 50 kg. żyta; Tuszyński Jan 50 kg. żyta; Tudek Paweł 50 kg. żyta; Thom Goftfryd 50 kg; Werner Emma 50 kg; Koba Marcin 50 kg; Kelbert Chrystjan 50 kg; Rajca Józef 50 kg; Rumiński Józef 50 kg; Sorge Karol 50 kg; Schmidt Juljusz 50 kg; Buchholz Ewald 50 kg; Arndt Daniel 25 kg; Brączkowski Władysław 25 kg; Gaweł Józef 25 kg; Grzęda Józef 25 kg; Hoffmann Nina 25 kg; Jaranowski Jan 25 kg; Kornecki Jan 25 kg; Mateja Andrzej 25 kg; Parkot Jan 25 kg; Ratyna Bartłomiej 25 kg; Robaczewski Józef 25 kg; Sieprawski Franciszek 25 kg; Schonfeldt Gustaw 25 kg; Sztyrbicki Walenty 25 kg; Gienoin Rudolf 12,5 kg.

Razem 25 ctr. 25 funtów żyta.

KOMUNIKAT.

Dnia 15 sierpnia 1934 r. weszła w życie nowela do prawa przemysłowego.

W związku z powyższem Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu zawiadamia prowadzących warsztaty rzemieślnicze bez kart rzemieślniczych że winni w terminie najdalej do dnia 1 stycznia 1935 r. zwrócić się do władzy przemysłowej I instancji (Starostwa — Magistratu) *po uprzedniem uzyskaniu z Izby Rzemieślniczej zaświadczenia*, o wydanie karty rzemieślniczej w myśl art. 198 ust. 4.

Osoby, które do powyższego się nie zastosują i kart rzemieślniczych nie otrzymają utracą z dniem 1. 1. 1935 r. prawo samoistnego prowadzenia warsztatu rzemieślniczego.

Wnioski o wydanie odnośnych zaświadczeń, należy kierować do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu.

Wnioski do Izby Rzemieślniczej są wolne od opłat stemplowych w myśl art. 140 nowej ustawy stemplowej (Dz. U. R. P. Nr. 41/413).

DOKOŁA MORDERSTWA DZIECKA

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie morderstwa 10 miesięcznego dziecka śp. Baranowskiej, prowadzi Pan Sędzia Śledczy. Do czasu ukończenia śledztwa o sprawie tej pisać nie możemy.

Sprawca morderstwa, dzieciobójca Baranowski Alfons został w dniu 3 bm. w godzinach przedpołudniowych przekazany do więzienia przy Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie, do dyspozycji Pana Sędziego Śledczego.

POGRZEB

tragicznie zmarłego dziecka, Danusi Baranowskiej którą zabił jej własny ojciec, odbył się dziś rano o godz. 8-mej.

Kondukt żałobny prowadził z kostnicy szpitala na cmentarz ks. BIGUS.

Udział w pogrzebie wzięły tłumy znajomych i krewnych. Jak wykazała sekcja zwłok dziecko zostało uduszone.

WYDALONA Z FRANCJI

Z ostatnim transportem wydalona została z Francji także wąbrzeźnianka Grabowska.

Nie mając widoków na jakąkolwiek pracę Grabowska ulokowała się u swego brata w Wąbrzeźnie.

TYDZIEŃ P. C. K.

W ramach programu uroczystości związanych z obchodem tegorocznego tygodnia PCK. jak również obchodu XV-lecia, a które prowadzone są pod hasłem „wszystko dla powodzian" odbędzie się odczyt p. Golika naucz. tut. gimnazjum o powodzi w Małopolsce, jako naocznego świadka tej strasznej klęski, jaka nawiedziła naszą południową część kraju.

Odczyt odbędzie się w sali Hotelu pod Orłem p. Szymańskiego dnia 9 września br. o godz. 11-tej.

Przypominamy jednocześnie społeczeństwu że dnia 8 września br. odbędzie się *Dancing — Bridge* w sali p. Klimka o godz. 19-tej na którą to zabawę serdeczne zaprasza

ZARZĄD

PIELGRZYMKA

na odpust do Rywałda wyruszy pieszo z parafji wąbrzeskiej w niedzielę o godz. 7,15 po Mszy św.

CZY NIE NADUŻYWANIE URZĘDÓW ROZJEMCZYCH?

Jak wiadomo, rolnictwo otoczone zostało przez Rząd szczególną opieką. Wprowadzono Urzędy Rozjemcze dla spraw finansowo rolnych, które mają być pomocne rolnikom w spłacie ich zobowiązań.

Niektórzy rolnicy chcą, jak nas z wielu stron informują nadużywać dobrodziejstw Urzędów Rozjemczych i przedkładają wnioski o rozłożenia na 7 letnie ratalne spłatę zobowiązań, które wynoszą czasami zaledwie 100 zł.

Ostrzegamy więc Pp. Rolników, by obecnie w okresie żniwnym starali się swoje najpilniejsze zobowiązania regulować.

Skoro bowiem kupiectwo i przemysł stwierdzi złą wolę rolnictwa będzie zmuszone zamknąć rolnictwu wszelkie kredyty.

WŁAMANIE DO KIOSKU

Do znajdującego się na Podzamku kiosku Zw. Inwalidów Wojennych włamali się niewykryci dotychczas sprawcy i zabrali 8 białych obrusów, 2 skrzynie od piwa, piwo, lemonjadę, czekolady, papierosy, cukierki i inne drobne przedmioty. Zw. Inwalidów poniósł stratę w wysokości około 70,— złotych.

MAŁA PODAŻ ŻYTA

W ostatnich dniach zauważyć można zmniejszenie się podaży zboża. Rolnicy oczekują zwyżki cen, która prawdopodobnie też w najbliższych dniach nastąpi.

PIĘKNY „POŁÓW"

Posterunek Policji Państwowej w Płużnicy przytrzymał niej. ŻURAŃSKIEGO JÓZEFA, ur. 18.3. 1904 r. w Strykowie; poszukiwany on jest za popełnienie oszustw na terenie Łodzi. Żurański podejrzany jest pozatem o kilka kradzieży z włamaniem i o dokonanie napadów rabunkowych. Przy Ż. znaleziono brauning. Żurańskiego odstawiono do więzienia Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Miejscowy posterunek P. P. przytrzymał niej. CHMIELEWSKIEGO JANA z Sokołowa pow. Rypin. Ch. jest notorycznym złodziejem i odsiedział już w więzieniu karę 5 lat. Ch. należał do bardzo niebezpiecznych złodziei i organizatorów band złodziejskich.

Z KÓŁKA ROLNICZEGO

Ubiegłej niedzieli o godz. 4-tej po południu odbyło się w lokalu p. Klimka zebranie Kółka Rolniczego P. T. R. pod przewodnictwem prezesa p. WRÓBLEWSKIEGO.

Referat wygłosił p. Prezes, poczem omawiano sprawy wewnętrzne Kółka, omawiano także sprawę brania udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru Kółka Rolniczego w Wielkich Radowiskach.

Z OSTATNIEGO JARMARKU

Na jarmarku, który odbył się w ub. wtorek spędzono sporo koni i krów. Za dobre konie płacono 150 — 200 zł. za krowę 130— 180 zł.

Z powodu zbyt niskich cen a wielkiej podaży rolnicy zmuszeni byli wielką część koni i bydła pędzić spowrotem do swych domów.

Ogółem spędzono: 580 ogierów; 83 wałachów; 182 klaczy; 3 źrebaki; 289 krów; 27 jałówek; 7 buchajów; 2 cielaki i 3 kozy.

KRADZIEŻ ROWERU

Inwalida wojenny p. Elzanowski Kazimierz z Kowalewa przybył do Ubezpieczalni Społecznej. Rower wstawił do korytarza w gmachu Ubezpieczalni i gdy po 15 minutach wrócił — roweru już nie było.

KRADZIEŻ KROWY

W nocy z 3 na 4 skradziono na szkodę młynarza Stachela Ryszarda z Ostrowitego pow. Lubawa z pastwiska krowę. Złodziej sprzedał krowę dnia 4 bm. na jarmarku żydkowi Lichtrowi z Mławy a ten za kwotę 230,— złotych pewnemu dzierżawcy majątku. Policja krowę odebrała i zwróciła ją poszkodowanemu.

„ŚWIAT BEZ MĘŻCZYZN"

oto tytuł komedji, którą Sekcja Teatralna przy T. C. L. w Wąbrzeźnie ma zamiar wystawić w pierwszych dniach października br. Dochód z tej imprezy ma wesprzeć powodzian. Komedja ta niema nic wspólnego z filmem, który wyświetlano niedawno na ekranie wąbrzeskim. Próby odbywają się już od dwóch tygodni.

Pomni dobrze odegranego „Spadkobiercy" życzymy gorliwym amatorom jaknajlepszych wyników w pracy przygotowawczej tej komedji i obiecujemy przybyć na przedstawienie jaknajliczniej.

DANCING BRIDGE

dnia 8 września w sali p. Klimka o godz. 19-tej na rzecz P. C. K.

KONTROLA KART KWITOWYCH

Z dniem 3. 9. br. odbywa się nadzwyczajna Kontrola Kart Kwitowych w pow. wąbrzeskim we wszystkich majątkach ziemskich i drobnem rolnictwie. Od czasu niniejszego ogłoszenia należy karty mieć uszykowane, uregulowane, by urzędnicy którzy kontrolę przeprowadzają bez przeszkód mogli pracować.

W razie wyjazdu pracodawcy, należy kty oddać najbliższemu sąsiadowi, by kontrola bez przeszkody odbyć się mogła. Pozatem zwraca się pracodawcom uwagę na art. 58 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11. 7. 1932 r. „Prawo o wykroczeniach" Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 572, który postanawia, że kto kierując zakładem pracy nieopłaca do instytucji ubezpieczeń społecznych sum podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 3.000 złotych.

ZARZĄD UBEZPIECZALNI KRAJOWEJ

Z powiatu

ROWER „ZWIAŁ"

STANISŁAWKI. P. Socha Antoni wybrał się rowerem na przechadzkę i wstąpił do składu p. Ochockiego. Rower zostawił przed domem. Po załatwieniu sprawności u p. Ochockiego, musiał p. Socha wracać do domu pieszo. Rower znikł, a za sprawcą kradzieży szuka policja.

FAŁSZYWA 10.— ZŁOTÓWKA

ORZECHÓWKO. Dnia 4 bm. zakwestjonowano 10 złotówkę, która była lżejszą od normalnych. Monetę wysłano do Mennicy Państwowej w Warszawie celem sprawdzenia. A więc: ostrożnie z monetami!

KRADZIEŻ ROWERÓW

MAŁE PUŁKOWO. Z soboty na niedzielę nieznani sprawcy okradli znajdujące się w sieni domu 2 rowery na szkodę p. LUIZE DELAN z Małego Pułkowa. Za złodziejami wszczęto dochodzenia.

ZABAWA RODZINY POLICYJNEJ

PŁUŻNICA. W niedzielę 8 bm. odbędzie się w sali p. Dąbrowskiego zabawa taneczna Koła Rodziny Policyjnej.

Przygrywać będzie orkiestra doborowa. Wstęp za okazaniem zaproszenia.

Pociąg popularny na mecz piłkarski Polska — Niemcy

Dnia 8 września odchodzi z Torunia Przedm. pociąg popularny o godz. 2,23. Przyjazd do Warszawy nastąpi na dworzec Gdański o godz. 8,11, odjazd z Warszawy Gdańskiej do Torunia dnia 9. 9. o godz. 22,15.

Cena biletu z Torunia Przedm. do Warszawy i spowrotem wynosi 10,90 złotych

Bilety do nabycia do dnia 8. 9. godz. 16-tej w „Orbisie" w Toruniu.

Sławni zawodnicy balonowi w Wąbrzeźnie

W Radzynie lądował na jednym z pól podmiejskich balon „Warszawa II", który wystartowawszy z Jabłonny, odbywał lot próbny z majorami Mazurskim i Rybickim, kpt. Burzyńskim i por. Zakrzewskim, ćwiczącymi się do zawodów o puchar Gordon Bennett'a.

Władze miejskie i mieszkańcy zaopiekowali się gorliwie aeronautami; pokazano im zamek, wręczono monografję jubileuszową miasta, poczem odwieziono ich wraz z balonem autem na dworzec kolejowy w Wąbrzeźnie, skąd odjechali do Warszawy.

Z Pomorza

— DZIAŁDOWO. (Pogrzeb śp. ppor. B. Jabłońskiego). Dnia 27 bm., o godz. 16,10 podczas przejażdżki kajakiem na Sanie utonął, prawdopodobnie wskutek udaru sercowego 26-letni śp. ppor. Bernard Jabłoński, który pełnił funkcje podprokurat. przy Wojskowym Sądzie Okręgowym w Przemyślu. Zwłoki wydobyto w środę, dnia 29. 8. br. o godz. 21-szej. W czwartek odbyła się w Przemyślu uroczysta eksportacja zwłok na stację kolejową celem przewiezienia takowych do Działdowa.

W poniedziałek, dnia 3. 9. o godz. 9-tej odbyło się uroczyste wyprowadzenie zwłok z koszar 32 pp., gdzie świetlica żołnierska zamieniona była na kaplicę. Kondukt żałobny do kościoła prowadził ks. proboszcz Ptaszyński w asyście ks. wik. Miszewskiego i ks. wik. Węgielewskiego. Przed trumną postępował oddział 32 pp., delegacja Korporacji Uniwersytetu Poznańskiego „Masovia" ze sztandarem i wieńcem. Za trumną postępowała Rodzina śp. Bernarda, delegacja Wojskowego Sądu Okręgowego DOK. X. (Przemyśl) w składzie pp.: mjr. M. Danysz, kpt. St. Łoziński i st. sierż. Rachwał, delegacja Wojskowego Sądu Okręgowego DOK. VII. (Poznań), w którym śp. Bernard odbywał praktykę, w składzie pp.: kpt. Downarowicz, ppor. Kaczorowski, oraz tłumy krewnych, znajowych i wiernych.

Po odprawieniu egzekwij żałobnych i nabożeństwa żałobnego w kościele parafjalnym, trumnę z doczesnemi zwłokami na cmentarz ponieśli na swych barkach koledzy — oficerowie. Kondukt prowadził kolega szkolny Zmarłego, ks. Węgielewski.

Nad grobem przemówienia wygłosili: towarzysz tragicznej przejażdżki p. mjr. Danysz, bezpośredni przełożony śp. Bernarda — p. kpt. Łoziński, w imieniu kolegów z Korp. „Masovia" — p. Kempiński.

Radjoprogram

Czwartek, dnia 6. 9. 1934 r.

6,45 Audycja poranna. 12,05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Audycja dla dzieci. 12,30 Zespół salonowy. 13,00 Dziennik południowy. 13,10 Fantazje z ulubionych oper. 13,30 Przerwa. 15,45 Mikro-rewja. 16,30 Koncert. 16,45 Lekcja języka francuskiego. 17,00 Teatr Wyobraźni. 17,50 Skrzynka pocztowa. 18.00 Pogadanka rolnicza. 18,15 Koncert mandolinistów. 18,45 Co czytać. 19,00 Recital skrzypcowy. 19,20 Feljeton aktualny. 19,30 Polska muzyka ludowa. 19,45 Odczytanie programu na dzień następny. 20,01 Koncert muzyki lekkiej. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Jak pracujemy w Polsce. 21,00 Koncert wieczorny. 21,45 Odczyt. 22,00 Koncert. 22,15 Muzyka lekka. 22,45 Skrzynka w języku angielskim.

Piątek, dnia 7. 9. 1934 r.

6,45 Audycja poranna. 12,05 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12,10 Muzyka popularna. 12,45 Pogadanka dla kobiet. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Dalszy ciąg muzyki. 15,45 Godzina muzyki lekkiej. 16,45 Audycja dla chorych. 17,00 Święto Ziemi Chełmskiej. 18,10 Przegląd wydawnictw. 18,20 Wiadomości rolnicze. 18,25 Koncert ze Lwowa. 18,45 Odczyt. 19,00 Najnowsze przeboje. 19,20 Na marginesie prób technicznych. 19,30 Najnowsze przeboje. 19,45 Odczytanie programu na dzień następny. 20,01 Koncert symfoniczny. 22,30 Audycja ku uczczeniu twórczości poety hebrajskiego Ch. Bialika. 22.40 Koncert. 23.05 Muzyka taneczna

WARTO PAMIĘTAĆ ŻE...

Wedle art. 4 ustawy z r. 1922 poz. 334 Dz. U. o urlopach pracowników w przemyśle i handlu, w brzmieniu znowelizowanem „urlopowany o t r z y m u j e za czas urlopu wynagrodzenie takie, jakie otrzymałby, gdyby w tym okresie był zatrudniony".

Urlopowanemu należy się za czas urlopu takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby gdyby normalnie pracował.

Jeżeli więc pracownik normalnie otrzymywał wynagrodzenie tylko za dni powszednie, to w czasie urlopu należy mu się także tylko wynagrodzenie za dni powszednie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— PRZECHODZEŃ — WARSZAWA. „Temida w Wąbrzeźnie" do czasu podania nazwiska i dokładnego adresu — zamieścić *nie* możemy.

Ruch Towarzystw

— BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZ.! Dnia 6. 9. br. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu p. Nadolnego miesięczne zebranie.

Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków obowiązkowe. ZARZĄD

— BACZNOŚĆ SOKOLI!. Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 6 września 1934 r. o godz. 20-tej w sali „Dworu Wąbrzeskiego".

Obecność wszystkich członków konieczna.
CZOŁEM! ZARZĄD.

— K. S. „POGOŃ" W środę, dnia 5 b.m. o godz. 20-tej odbędzie się zebranie wszystkich sekcyj w lokalach p. Hoffmanna. ZARZĄD

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Adam Szczuka* w Wąbrzeźnie

Km. 1684/34

OBWIESZCZENIE
O PRZYMUSOWEJ SPRZEDAŻY RUCHOMOŚCI

Dnia 8 września 1934 r. o godz. 9-tej przed południem w Wąbrzeźnie przy ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 26 sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę *aparat do herbaty i kakao, wagę stołową, aparat do kawy 5 przedziałowy, 20 szczotek do zamiatania, 30 rygli mydła, 20 butelek wina, 60 rolek cykorji i t. p.*
łączna suma oszacowania 1757,50 zł.

(—) GŁÓWCZEWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Km. 1252/34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Wacław Kozłowski z siedzibą w Kowalewie przy ul. Plac Wolności 3 na zasadzie art. 668 § 3 kpc. *obwieszcza*, że w dniu 6 października 1934 r o godz. 9-tej odbędzie się opis i oszacowanie nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Kowalewo tom XI wykaz 259 na nazwisko Alfonsa Wrońskiego mistrza krawieckiego z Kowalewa.

W związku z powyższem na zasadzie art. 668 § 2 kpc. wzywam wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Kowalewo, dnia 1 września 1934 r.

(—) Wacław Kozłowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

Nr. Km. 825/34

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Wacław Kozłowski urzędujący przy ul. Plac Wolności 3 *obwieszcza*, że wyznaczony termin na dzień 8 września 1934 r. do opisu i oszacowania nieruchomości Kiełpiny tom I. k. 16 zapisanej na nazwisko Ludwika i Marjanny Jóźwickich z Kiełpin uchyla z tem, że nowy termin zostanie wyznaczony po wyznaczeniu przez tut. Sąd kuratora dla doręczeń osobom nieznanym z miejsca pobytu a które w międzyczasie zmieniły miejsce zamieszkania.

Kowalewo, dnia 1 września 1934 r.

L. S. (—) Kozłowski
Komornik Sądu Grodzkiego
w Kowalewie.